KURJER WARSZAWSKI.

D. 27. Grudnia. — Rok 1850. Piątek. № 341. Dziś, Śgo Jana Ewangelisty. Jutro, Młodzianków.

O północy z Wtorku na Środę, poprzedzającej wielką uroczystość pamiątki Narodzenia z ciała CHRYSTUSA, uroczysty odgłos dzwonów zwoływał lud pobożny na Nabożeństwo nocne, też wielką uroczystość poprzedzające. Tłumy pobożnych napełniły Świątynie PAŃSKIE, starannie i z okazałością na tak wielki obchód przyozdobione. W Kościele Metropolitalnym i Archi-Katedralnym Śgo Jana, celebrował Mszę Śtą północną, zwaną *Pasterską*, i Jutrznię o świcie, JW. JX. *Dekert*, Prałat Archi-Dyakon Metropolitalny. Jednocześnie odprawione zostały też Ofiary Święte i po innych Kościołach; wszędzie, przy licznem zebraniu pobożnych i uroczystych pieniach, zwykle *Kolendami* (Noels) zwanych. Ze świtem, wszystkie Kościoły na nowo otwarte zostały. Przepełniali je liczni mieszkańcy wszelkich stanów. W Kościele Metropolitalnym, celebrował Mszę Wielką uroczystą, w obec Prześwietnej Kapituły Metropolitalnej, JW. JX. *Fijałkowski*, Biskup *Hermopolitański*, Wikarjusz Kapitularny i Administrator Archi-Dyecezji *Warszawskiej*; a Kazanie miał, znany z wymowy W. JX. *Bogdan*. I wczoraj jako w dzień Świętego Szczepana, Pierwszego Męczennika, równie licznie były natłoczone Przybytki PAŃSKIE.—W tymże Kościele w czasie Świąt, wykonane zostały przez Artystów, przy towarzyszeniu orkiestry: Nowa Msza *Pasterska* kompozycji Wojc: *Słoczyńskiego*, którą powtórzono nazajutrz, to jest w Pierwsze Święto pod czas Summy. W dniu Śgo Szczepana, wykonano Mszę *Pasterską* kompozycji J. B. *Szydermayera*, znanego Organisty w *Linz*. — W Kościele XX. *Augustjanów*, Amatorowie i Artyści, wykonali w Pierwsze Święto podczas Summy, Mszę Karola Marji *Webera*, Ofertorjum Józefa *Elsnera*. Wczoraj zaś, Mszę Józefa *Hajdena* in B., Graduale Józefa *Damsego*, a Offertorjum Zdrowaś Panno MARJO, kompozycji Józefa *Stefaniego*. Dyrygował jeden z Amatorów. — W Kościele XX. *Pijarów* w oba Święta, wykonano w czasie Summy, *Pasterkę* Józ: *Kregulskiego*; a wczoraj, obecny w *Warszawie*, Professor Antoni *Tejchmann*, znany zaszczytnie jako Kompozytor i Artysta, odśpiewał Modlitwę do MATKI BOZKIEJ, własnej kompozycji.

Kolegjum Kościelne Gminy Ewangelickiej tutejszej, za miły poczytuje obowiązek złożyć niniejszem publiczne podziękowanie, tym wszystkim Panom Artystom i Amatorom, którzy w pierwsze Święto BOŻEGO NARODZENIA, przyczynić się raczyli do wykonania Psalmu, *Schnejdera*, i części z *Oratorium* Paulus, *Mendelsona*, w tutejszym Kościele Ewangelickim.

J. C. K. MOŚĆ, mianować raczył Kawalerami Cesarsko-Królewskiego Orderu Ś. Stanisława I kl:, Jenerałów-Majorów *Hanzena*, *Rotha 3go* i *Zapolskiego*.

Rozkazem Cesarskim, dymisjonowany Radca honorowy Hrabia Henryk *Rzewuski*, mianowany został Urzędnikiem do szczególnych poruczeń przy Namiestniku Królestwa Polskiego.

Najjaśniejszy PAN, przychylnie do wstawienia się JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, Najmiłościwiej dozwolić raczył przebywającym we *Francji* wychodźcom Polskim: Karolowi *Szeffer* i Felixowi *Kosseckiemu*, powrócić do Królestwa, bez dozwolenia im atoli legitymowania się z pochodzenia szlacheckiego, jeżeli do takowego mieli prawo, i bez powrócenia im skonfiskowanego na rzecz Skarbu majątku.

Kapitan Saperów *Totleben*, przeznaczony został na Adjutanta przy Jenerale-Adjutancie *Schilder*, Naczelniku Inżenjerów armji czynnej.

Wybrany przez Szlachtę na Marszałka Powiatu *Lidzkiego*, Sekretarz Kollegjalny *Moraczewski*, zatwierdzony został.

Przez Rozporządzenia Kom: Rzą: i Władz Oddzielnych, w Wydziale Kom: R. S. W. i D.: Przeniesieni: Na własne żądanie: Sekretarz Urzędu Pocztowego w Pułtusku Alex: *Mioduszewski*, na p. o. Sekretarza Urzędu Pocztowego w Krośniewicach, i Sekretarz Urzędu Pocztowego w Krośniewicach Stan: *Maliński*, na p. o. Sekretarza Urzędu Poczto: w Pułtusku. — Uwolnieni od obow:, na własne żądanie: Naczelnik Urzędu Poczto: w Michałowicach, Radca Dworu *Serno-Sołowiewicz*, i Rachmistrz Sekcji Poborów w Dyrekcji Poczt Hipolit *Lemański*.— W Wydz: Kom: R. P. i S., mianowani: Rachmistrz Sekcji leśnej w Rządzie Gub: Warsz:, Jul: *Górski*, p. o. Archiwisty w tymże Rządzie Gub:; Podleśny biurowy w Leśnictwie Pajęczno, Edward *Wojzbun*, p. o. Rachmistrza Sekcji Leśnej w Rządzie Gub: Warsz:; Podleśny biurowy w Leśnictwie Włocławek, Hilary *Zgniełkiewicz*, p. o. Podleśnego Straży Lisek w Leśnictwie Włocławek; Praktykant Leśnictwa Krzepice, Alfred *Drake*, p. o. Podleśnego biurowego w Leśnictwie Włocławek; Podleśny Biurowy w Leśnictwie Łuków, Alex: *Trzciński*, p. o. Podleśnego Straży Łopiennik w Leśnictwie Chełm; i Praktykant Leśnictwa Nowa-Alexandrja, Jan *Boruński*, p. o. Podleśnego biurowego w Leśnictwie Łuków.— Przeniesieni dla dobra służby: Sekretarz Wydziału Górnictwa przy Kom: R. P. i S., Teofil *Koenig*, na p. o. Sekretarza Zakładów Górniczych w Pankach; Sekretarz Zakładów Górniczych w Pankach, Tomasz *Dziedzicowski*, na p. o. Sekretarza Wydziału Górnictwa; Podleśny Straży Lisek w Leśnictwie Włocławek, Bonifacy *Pełczyński*, na pełniącego obowiązki Podleśnego Straży Sulejów w Leśnictwie Radzice.

Przy rozdziale darów, które corocznie cudowna *gwiazdka* zgromadza około kolebki Dzieciątka-JEZUS, nie były przepomniane i dziatki pozbawione słuchu, równie jak dziatki pozbawione wzroku, wychowujące się w *Warszawskim Instytucie Głuchoniemych i Ociemniałych*. Jeżeli które, to bez wątpienia dzieci oddalone od rodziców, lub ich zupełnie pozbawione, dzieci zasmucone brakiem najpotrzebniejszych zmysłów, zdawały się najbardziej zasługiwać na względy *gwiazdki*. Gdy ta jednak dotąd zawsze z darami swemi mijała ich ustronie; nie przewidywały biedne dzieciny, że od niej w tym roku więcej jak w latach upłynionych spodziewać się mogą. Tem większa też była ich radość, że niespodziewana. Trzeba ją było widzieć, aby o niej mieć dostateczne wyobrażenie. Było to o godz: 7mej, po wieczornym, jedynym w Wigilję BOŻEGO Narodzenia posiłku; kiedy młodzież ta nic nie przewidując zaprowadzoną została do dwóch sal oddzielnych, więcej jak zwykle oświetlonych. Obok symbolicznych drzew i z jabłkami i z wężami, były tam dla każdego ze stu przeszło dziatek, oprócz rozmaitego rodzaju zabaweczek, xiążeczek, scyzoryczków, złożone struceleczki, pierniczki, orzeszki, cukierki, i t. d. Już sam widok tego wszystkiego rozweselił twarzyczki dziatek. Lecz jakaż to była radość, kiedy im powiedziano, że te wszystkie dary przygotowane są dla nich z łaski JO. Xiężnej Warszawskiej, Namiestnikowej Królestwa, która ich niedawno odwiedzić raczyła! Przypomniały sobie dzieciny dary Trzech Królów, złożone dla Dzieciątka-JEZUS; a gdy nie mogły ucałować rąk Dostojnej Dobrodziejki swojej, zaczęły się tulić do tych, którzy byli wykonawcami Jej woli. Z jakimże to następnie pospiechem każde z obdarowanych szukało gromadki ze swojem nazwiskiem! Ileż nowej radości, kiedy ją znalazło! Ile oglądania każdego z otrzymanych przedmiotów! Ile pokazywania, i towarzyszom i Przełożonym! Ten ze swoim konikiem, ten z wolikiem, ów z zajączkiem, a ten z pieskiem, ta z laleczką, a ta ze swoją kuchnią, inna z xiążeczką, a owa z pięknym kajecikiem; każde się ruszało, każde biegało, każde zapomniało o tem, że jest ofiarą upośledzenia; pamiętało tylko, że jest przedmiotem rodzicielskiej troskliwości tych, których ZBAWICIEL, narodzony niegdyś w postaci Dzieciątka, wybrał na opiekuńczych aniołów cierpiącej ludzkości. Ruch ten i uniesienia trwały ciągle dopóki godzina 9ta nie wezwała do spoczynku. Zabierając się do niego, obok dziękczynień należnych BOGU, temu Powszechnemu OJCU, który o najmniejszym nie zapomina robaczku, złożyły pokorne serc swoich próśby, aby darem najlepszego zdrowia raczył wynagrodzić Dostojnej Xiężnie, ten dar, który dzień *24 Grudnia 1850 r.*, na zawsze dla nich uczynił pamiętnym.

JW. Hr. *Buol-Schauenstein*, Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny N. Cesarza *Austrjackiego*, przy Dworze Cesarsko-*Rossyjskim* w *Petersburgu*, przybył do *Warszawy*, zkąd udał się już za granicę. Wiadomo, że Hr. *Buol* wyznaczony jest ze strony *Austrji*, do mających się odbyć konferencji *drezdeńskich*.

W składzie tutejszego Pocztamtu, znajdują się dwie posyłki: 1) Pod adresem *Elbogen*, wartości rs. 1, wagi łutów 22, zwrócona z zagranicy przez *Wejwery*, obejmująca w sobie xiążkę w języku *hebrajskim*, pod tytułem: *Der Kinderartzt*, oddana na pocztę przez *Studenckiego*. 2) Pod adresem Natalji *Prajss*, wartości rs. 3, wagi 16 łutów, zwrócona z *Iwangrodu*, zawierająca w sobie gorset rypsowy, oddany na pocztę przez Inżeniera *Czerncowa*; które, z powodu niemożności wynalezienia obecnego pobytu oddawców, doręczone im być nie mogą. Dla tego Pocztamt *Warszawski* wzywa ich niniejszem, aby w celu odebrania wspomnionych przesyłek, z legalnemi dowodami do Pocztamtu zgłosili się, gdyż po upływie czasu przepisami oznaczonego, posyłki te przez publiczną licytację sprzedane będą.

Zaledwie w dniu *Wigilji* BOŻEGO Narodzenia, weszła *gwiazdka* na Niebo, wszystkie czynione od dni tylu przygotowania, rozbiły się o tę jedną chwilę poświęconą odwiecznym zwyczajem dla obchodu dnia tego. Zanim jednak zajęto miejsca przy zastawnych stołach, całe rodziny i najbliższe sercu ich osoby, przełamały się po dawnemu opłatkiem, zamieniając wzajemnie między sobą najszczersze życzenia. A jeżeli z liczby tych drogich osób, niedostawało nam której, wówczas choć myślą przesłano jej życzenia od serca, i nawzajem odebrano takowe, bo uczucia nasze pojmą się nawet mimo oddalenia, i niepozostaną nieodbiwszy echa. A wszyscy w ogóle i starzy i młodzi, chętnie udział przyjęli w tej pamiętnej biesiadzie. Starzy dla tego, bo im to przypominało dawne dni młodości; młodzi zaś przeciwnie, bo do nich uśmiechają się pierwsze dni wesela i ogólnej radości. Po niektórych domach, pobożna ta uczta posuniętą była prawie do przepychu, ale i tam także, tak jak na stole w skromną rybę przybranym, proste sianko rozesłano pod bogatem nakryciem.

Otrzymano tu z *Wilna* smutną wiadomość, że w d. 2 z. m. umarł w temże mieście, przeżywszy lat 79, ś. p. Jan *Marcinkiewicz-Żaba*, Rzeczywisty Radca Stanu, Kawaler Orderów Ś. Włodzimierza III kl:, Ś. Anny II kl: z brylantami, Komandor Orderu Śgo Jana *Jerozolimskiego* (Maltańskiego), niedy Marszałek szlachty Gubernji *Wileńskiej*.

Wdowa po ś. p. Franciszku *Brokowskim*, Urzędniku Biura Policji, składa najserdeczniejsze podziękowanie Szanownym Kolegom, którzy przez pamięć na jej Męża, raczyli znajdować się w dniu 22 b. m., jako w rocznicę śmierci jego, na żałobnem Nabożeństwie w Kościele XX. *Kapucynów*.

U podwoi niektórych odwiecznych Świątyń, widzieć można jeszcze dotychczas przybite podkowy końskie

Jest to zabytek pobożności dawnych podróżnych, wzywających opieki Śgo Marcina, w chwili wyruszania w drogę; ci bowiem pomodliwszy się przed Ołtarzem lub Wizerunkiem tego Patrona, wychodząc z Świątyni jakby *ex voto* jakie, przybijali podkowę. Wyobrażenie podkowy na odrzwiach Świątyń, mogło u nas w niektórych razach i od klejnotów szlacheckich pochodzić, wiele bowiem herbów polskich, jak: *Dąbrowa*, *Zagłoba*, *Ślepowron*, *Pobóg*, *Lubicz*, etc., podkową znaczą się.

W Xięgarni Rudolfa *Friedlein*, przy ulicy Senatorskiej N° 460, nabyć można następujące nowe dziełko pod tytuł: *Słów kilka o Zegarmistrzowstwie, ku użytkowi Zegarmistrzów i Publiczności*, przez Franci: *Czapka*, z domu *Czapek i Spółka* (Rękodzielnicy zegarmistrzowstwa w *Genewie*). Cena kop. 55.

W miejsce rozsyłania biletów z powinszowaniem Nowego Roku, złożono w Redakcji *Kurjera* od Antoniny *Jełowickiej* rs. 10, dla wsparcia biednych, a mianowicie: dla podupadłej sparaliżowanej Wdowy A. G. przy ulicy Solnej, rs. 5; dla rodziny Os. rs. 3, i dla Kalek w domu WW. *Grymowskiego* i *Frycze*, po rublu sr.

Nowa (13ta) *planeta teleskopowa* (asteroida), o której odkryciu w d. 2 z. m., przez Astronoma Annibala *de Gasparis* w *Neapolu* donieśliśmy, zowie się *Egeria*. (*Egeria* byłaNimfą ubóstwianą przez *Numę Pompiliusza* Króla *Rzymskiego*). Astronom *Leverrier*, uproszony przez P. *de Gasparis*, nadał to nazwisko. Znak planety, nic jest jeszcze wiadomy. Znakiem *Hygei* jest *wąż nad którym gwiazdka;* zaś planety *Parthenope*, *ryba nad którą gwiazdka;* obie te planety jak wiadomo odkrył także *de Gasparis*.

Postęp mechaniki, olbrzymim idzie krokiem. W tych dniach bowiem, przedstawiony został jak to już donieśliśmy przez jednego z robotników, z cyrkułu Sgo Jerzego w *Paryżu*, plan nowej *machiny parowej* o sile 10 koni, ogrzewanej spirytusem. Machina ta w porównaniu swej siły jest nadzwyczaj mała, a mechanizm jej zupełnie prosty. Niema ona ani komina, ani żadnych poruszeń zewnątrz; przystosowaną jest do *omnibusu*, który może na raz zabrać do 125 osób. Po szczegółowym rozbiorze planu tego przez wyznaczenie w tym celu kommisji, projekt nowej machiny, zyskał powszechne zadowolenie.

Nakładem Xięgarni S. H. *Merzbacha*, wyszło w nowem ozdobnem wydaniu nader zajmujące dziełko, pod tytułem: *Rodzina na bezludnej wyspie*, czyli *Robinson Szwajcarski*. Dziełko to na wszystkie języki tłómaczone, wszędzie znalazło zasłużone zaszczytne przyjęcie, czego dowodem liczne i ciągle wznawiane wydania. Tłómaczenie polskie, płód pióra, znanego w literaturze naszej Autora, odznacza się jasnością, prostotą i tą słodyczą, która najskuteczniej przemawia do serc i pojęć młodocianego wieku. Opowiadanie zaś ciekawych przygód rodziny na rozmaite losu koleje wystawionej, obok zajęcia i rozrywki dla umysłów młodzi płci obiej, działa nadto na rozszerzenie obrębu ich pojęć, wpojenie szlachetnych zasad i tej wiary w OPATRZNOŚĆ BOZKĄ, które zarazem stanowią podstawę nauki CHRYSTUSA i nieoceniony skarb na całe życie. Cena exemplarza w dwóch tomach z rycinami kolorowanemi, rs. 1 kop. 50.

Znakomity nasz Artysta skrzypek, Apolinary *Kątski*, da się słyszeć po raz pierwszy w Niedzielę, o godz: 12tej w południe, w pięknych salach Redutowych, nowo urządzonych. Bliższe szczegóły Koncertu, ogłoszą afisze dzienne.

Onegdaj złożono w Redakcji *Kurjera*, od *Sewerynka* zebrane przez niego kop. sr. 30, dla Sal Ochron.— Złożono oraz od J. B. kop. sr. 60, dla Kaleki w domu W. *Grymowskiego*.

D. 31 b. m. dany będzie w *Resursie Nowej*, Bal o godz: 8 wieczorem; na który bilety wnijścia wydawane będą w *Sobotę* i *Poniedziałek*, od 5 do 9 godziny, a we *Wtorek* od 5 do 7 godziny wieczorem.

(A. n.) *Panie Redaktorze!* Zamieszczony w *Kurjerze* artykuł nadmieniający pokrótce o gospodarstwie P. *Rimpau* około *Magdeburga*, (a szczegółowo opisany w Nrze 48 i następnych Tygodnika Rolniczo-Technologicznego), zrządził *furore* pomiędzy PP. Gospodarzami trójpolowemi wyorowemi (płodozmienni wcale się nie dziwili). Dowiedziawszy się zaś, że to Gospodarstwo *nie na xiężycu lecz na ziemi istnieje*, *w powątpiewaniu o rzetelności opisu, szukają oni usprawiedliwienia swoich małych albo żadnych dochodów.* A że to powątpiewanie mnie dotycze, przeto niech mi będzie wolno powiedzieć: *że i u nas w kraju podobne są gospodarstwa*, że np. w *Pacynowie* u W. *Roesler*, na 60 włókach polsk: ogólnej obszerności gruntu, utrzymuje się 2500 owiec poprawnych, 350 sztuk bydła rogatego, 60 koni, trzoda chlewna, a mimo to, zbiera się corocznie, do 30,000 korcy buraków do tamecznej cukrowni. Co więcej, być może: iż roczny dochód w *Pacynowie*, stosunkowo przewyższa dochód P. *Rimpau;* ponieważ ostatni sprzedaje funt cukru po gr. 22½, który u nas kosztuje przeszło zł. 1 gr. 12. Z resztą, kto powątpiewa o prawdzie mego podania, niech raczy przeczytać w 50 Nrze Tygodnika Roln:-Techn:, *Uwagi nad gospodarstwem P. Rimpau*, a niezawodnie swe zdanie zmieni.— Dr F. *Betzhold*.

Oba dni Świąt upłynionych, nie mało były ożywione. Pierwszy spędzono w gronie rodzin i przyjaciół, drugi zaś poświęcono nieco więcej zabawom. Pogoda, mianowicie wczoraj, przy rannym przymrozku, przyczyniła się także do ożywienia ulic i spacerów. Nie zapomniano także i o obchodzie imienin, jako w dniu Śgo Szczepana, a w jednym z domów tutejszych, według corocznego zwyczaju, uczczono solenizanta całodzienną zabawą, bo od rana do późna w nocy.

Xięgarnia J. *Lachman* przy ulicy *Elektoralnej* Nr 797, wprost Banku, donosi, że odebrała z zagranicy następujące dzieła: *Kazania adwentowe*, świętne, passyjne, przygodne i pogrzebowe, przez X. F. *Wróżewskiego;* Wrocław 1851. *Obrazy wieku dziecinnego*, zbiór powieści dla dzieci od 6ciu do 9ciu lat, przez B. *Kamińskę*, z rycinami kolor: i w pięknej oprawie; Wrocław 1851. *Powiastki i komedyjki moralne*, przez Aut: Pamiątki po dobrej Matce, z rycinami kolor:, Wrocław. Marja *Malczewskiego;* Kirgiz *Zielińskiego* z rycinami, w gustownej oprawie, Lipsk. Ceny umiarkowane.

Onegdaj złożono w Redakcji *Kurjera* od N. kop. 75, dla Kaleki w domu W. *Frycze*.

(A. n.) My gospodarze wiejscy, przywięzujemy się zwykle do kalendarzy, jak do domowych przyjaciół. Kupując co rok *Kalendarz*, wstąpiłem do Xięgarni *Rodzyna* przy ulicy *Przechodniej* Nro 797. Tam wpadł mi w oczy *Kalendarz popularno-ziemiański*. Kupiłem go, i przyznać muszę, żem się niezawiódł, bo ten kalendarz, chęciom ziemianina, doborem artykułów odpowiada zupełnie. Znalazłem przytem pożyteczne dziełko *Iskierka wiedzy*, przez *Skotnickiego*, które wraz z innemi tego rodzaju dziełkami na Nowy Rok moim dzieciom zawiozę, a o użytecznym *kalendarzu* do powszechnej wiadomości podaję.— F. B. z *Lubelskiego*.

Nowością używaną przez płeć piękną naszą, są *rękawiczki jedwabne* z *pluszu* dzianego. Rękawiczki te są ciepłe i przyjemne w noszeniu.— *Sakiewki algierskie*, w kolorach żywych, pąsowym, seriz, szafirowym, i t. p. robione są w kształcie zupełnie nowym; węzeł złoty i suty pęk jedwabiu zakończa je z jednej strony; druga, powinna być bez ozdób.

Dzieło *O wychowaniu dzieci* pod względem lekarskim, przez P. *Studenckiego*, Lek: kl: 1szej i Akuszera, wyszłe w tym roku i tak dobrze od Publiczności przyjęte, że kilkaset exemplarzy w krótkim czasie rozprzedane zostały, znajduje się do nabycia we wszystkich Xięgarniach w *Warszawie* i na prowincji. Exemplarze na welinowym papierze pięknie oprawne, znajdują się tylko w Xięgarni *Bernstejna* przy ulicy *Miodowej*.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od J. C. wygrane przy ciągnieniu loterji fantowej 21 sygar na korzyść Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci. Za sygara te oznaczono cenę pół-rubla, a ofiarowano kop. 60, które dołączono do funduszu tegoż Instytutu.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po Kom: *Wigilja Wigilji*, Pani *Mazurowska*, Panny *Strzelbicka* i *Skrodzka* po 2-kroć, Pan *Rychter* 4-kroć, i Wszyscy; po Kom: *Chłopiec okrętowy*, Panna *Ciemska* 3-kroć, P. *Królikowski* 4-kroć, i Pan *Karasiński*.

Wiadomości handlowe *Londyńskie*, z d. 17 b. m. są następujące: W *zbożu* ruch ograniczony, ceny nie zmieniły się. Dowozy *drzewa* uszczupliły się nie mało, zapas w przystaniach zmniejszył się o 25%; podobnież i w prywatnych magazynach; pomimo to, ceny bez zmiany. Na listopadowych licytacjach sprzedano żwawo, po cenach średnio o $2^1/_2$ pens na funcie wyższych, blisko 29,000 wańtuchów *wełny*. Wszelako *wełna* z wolnej ręki znajdzie ochoczego kupca, choć sprzedaż publiczna dopiero dziesięć dni temu jak minęła. Powszechna opinja jest w *Londynie*, że i w roku przyszłym równie dobre dla producentów ceny utrzymywać się będą. Nie ulega kwestji, że konsumpcja tego artykułu pomnoży się.

Lubo poczta *angielska* nie przyszła, wiadomo nam jednak z depeszy telegraficznych, że żadna w cenach zbożowych nie zaszła zmiana.— W *Ameryce* targi trzymają się mocno i spekulacja ożywiona, zapasy jednak w nadmorskich portach nie są znaczne i dowozy z głębi kraju ustały.— We *Francji* i na wszystkich regulujących targach notują podniesienie, i rząd zajmuje się projektem do prawa co do wywozu *mąki*, którą do *Anglji* w wielkiej wyprowadzają ilości.— W *Holandji* i *Belgji*, tudzież w portach *Baltyckich*, zupełna stagnacja.— Na *Gdańskiej* giełdzie w ciągu całego tygodnia, sprzedano *pszenicy* $68^1/_2$ łasztów po cenach od 350 do 400 guldenów łaszt, czyli od rs. 3 k. $94^1/_2$ do rs. 4 k. $51^1/_2$, za korzec *Warszawski*. O *żyto* więcej się okazuje żądania i jest chęć kontraktowania z dostawą na wiosnę po 210 guld: łaszt, czyli rs. 2 k. 37 korzec *Warszawski*. *Spirytus* (120 kwart 90 *Tral:*), 15 talar: poszukiwany. Zapasy *drzewa* są małe, i na rok przyszły dobre objawiają się widoki.— *Gdańsk 21 Grudnia 1850 r.*— *Makowski, Kendzior et Comp:*.

Z Petersburga.— Najjaśniejszy CESARZ, zatwierdził projekt ustanowienia stałego Obserwatorjum magnetycznego i meteorologicznego w *Tyflisie*.— Podpułkownik Wojsk Cesarsko-Rossyjskich *Łaszkiewicz*, przeznaczony został na Horodniczego m. *Radomyśla*.— Pułkownik Teodor *Goremykin*, Fligel-Adjutant J. C. K. MOŚCI, rozstał się z tym światem.— Na wyścigach koni włościańskich w *Uffie*, ubiegało się 106 koni wyścigowych i 15 koni pociągowych. Otrzymujący pierwszą nagrodę ogier, uciągnął 214 pudów ciężaru (8560 funtów).— Winnice *Krymskie* chybiły, skutkiem tęgiej zimy zeszłorocznej, i gradów ubiegłego lata.

Anglja.— Królowa i Xiążę *Albert*, odwiedzili Xiężnę Marję *Cambridge* w *Kew*.— Rząd wszedł w układ z pewną kompanją o przesyłkę poczty, regularnie do *Brezylji* co miesiąc.— W *Leeds* wzniosą pomnik na cześć Sir R. *Peel*.— Wydawanie listów w Niedzielę, budzić nie przestaje oburzenia u pobożnych *anglikanów;* jeneralny pocztmistrz donosi, że osoby nie chcące w dniu tym odbierać listów, powinny o tem donieść umieszczeniem kartki na drzwiach domu.— Biskup *Durham* zapewnił summę 8000 dukatów na budowę Kościoła, pod warunkiem, że jeszcze do 8000 dukatów zbiorą.— *Smith O'Brien*, skazany na deportację, chciał umknąć z *Australji* do *Kalifornji*, ale go schwycili konstablowie,

gdy wsiadał na okręt. — Parlament z zwykłemi ceremonjami odroczono do 4go *Lutego.*

Austrja. *Wiedeń 22go Grudnia.* — Gabinet zajmuje się ciągle projektami reform finansowych i bankowych; sprowadzają ciągle srebro do mennicy. — Cesarz życzy sobie, by Poseł *pruski* P. *Bernstorff*, i dłużej pełnił obowiązki swe w *Wiedniu.* — Przechodzą tu bataljony *krainców* wracające do domów, dokąd spodziewają się dostać przed Nowym rokiem. — Liczba dzienników w *Austrji* coraz jest mniejszą; od 1go Stycz:, 7 dzienników przestaje wychodzić; w *Wiedniu* jednak dzienniki trzymają się. — Kilka wielkich gmin *włoskich*, jak *Udine* np., zgłosiło się do tutejszych Bankierów, by za ich pośrednictwem zaciągnąć przypadającą na nich summę z pożyczki nowej przymusowej.— Konferencje Biskupów w *Medyolanie*, skończyły się w zupełnej ciszy; to miasto bardzo opuszczone wygląda, żadnego w nim ruchu ani handlu; od 1go Stycznia, nawet Konsulaty zagrani: zamknięte tam będą.— Znowu udzielono niektórym wychodźcom *węgierskim* pozwolenie powrotu do kraju; między temi, znajduje się Vice-Prezes sejmu *Debreczyńskiego*, P. *Almasy.* — Z *Węgier* donoszą, że wielu Duchownych protestanckich stara się o urzędy cywilne, bo z małej pensji wyżyć nie mogą.— Urząd zdrowia wystąpi tu przeciw nadużywaniu chloroformu przy operacjach. — Dzienniki tutejsze zajmują się tylko kwestjami finansowemi, o polityce milczą; wszyscy oczekują na wypadek konferencji *drezdeńskich*, na które pojutrze Xżę *Schwarzenberg* udaje się; *Austrja* ma ważne reformy projektować w ustawie związkowej. — Z *Krakowa* donoszą, że od kilku tygodni, Dyrekcja Teatru robi znaczny nakład do wystawy wielkiego obrazu, pod tytułem: *Pożar miasta Krakowa.* Urządzenie dekoracji i obrazu, układu P. *Gołębiowskiego.* Pierwsze przedstawienie 22go b. m.

Azja. — Powstanie w *Chinach* wzrasta coraz bardziej; powstańcy liczą już armję z 50,000 ludzi; odnieśli niedawno wiele zwycięztw, i zdobyli miasto *Kurman;* ich dowódzca *Li-ting-Pany*, nosi tytuł: »Wysłaniec Nieba"; żyje on nader świetnie; Mandaryni i dowódzcy wojsk pobitych, odbierają sobie życie.

Francja. *Paryż 21go Grud:.* — Rada Ministrów oświadczyła, że prawo wyborcze dzisiejsze ma być zastosowane do wyboru Prezydenta Rzplitej.— W tych dniach rozpoczynają się w izbie rozprawy nad projektem Pana *Lefranc*, o wyborczem prawie.— Wniosek P. *Charras*, by trzecia część posad oficerskich w armji, rozdawaną była przez wybór, udzielony został w 20,000 exemplarzy armji.— Dziś obowiązujące prawo wyborcze daleko mniej oddziałało na wsiach jak w miastach.— Górna *lewa* w tej chwili rozdzieloną jest na 3 stronnictwa.— Oskarżeni ze spisku *lijońskiego* stawieni będą przed sądami wojennemi. — *Bonapartystowski* dziennik *le Pays* ogłasza, iż od 1 Stycznia w jego feljetonie wychodzić będą pamiętniki *Loli-Montez* (Hr: Landsfeld); pieniądze na tę publikację, zebrało podobno stowarzyszenie *10 Grudnia.*— Mianowano tu komisję dla zbadania stosunków złota i srebra. — W d. 19, P. *Dupin* dał na cześć Prezydenta Rzplitej wielki obiad na 80 osób, na którym oprócz Pana L. N. *Bonaparte*, znajdowało się wielu członków ciała dyplomatycznego. Mowa Prezydenta Rzplitej na tym obiedzie, bardzo zadowoliła członków większości.— Rozbiór projektu do prawa o święceniu Niedzieli, nie tak prędko nastąpi. — Prefekt policji bardzo się zajmuje urządzeniem targu, na którym mieszkańcy wiosek mogliby sprzedawać wprost kosumentom swe produkta; P. *Carlier* pracuje jak najmocniej, by zmniejszyć drożyznę w *Paryżu.* — Gabinet zajmuje się kwestją bibljotek komunalnych. — *Paryż* liczy 125 łazienek publicznych, w których biorą 1,818,500 kąpieli ciepłych rocznie; najtańsza kąpiel kosztuje 40 centymów (20 gr:) najdroższa 80 centymów. — Ojciec *Filip* Prowincjał zakonu Braci szkół Chrześciańskich, i Biskup *Chartres* nie przyjęli orderu *legji honorowej*, którym ich Prezydent ozdobił.— Policja nie przestaje prowadzić wojny przeciw dziennikom opozycyjnym.— Hr: *Chambord* mianował nowy komitet dyrekcyjny legitymityczny, złożony z 12 członków; ta wiadomość bardzo tu polityków zajmuje. Jeżeli *legitymiści* będą głosowali przeciw uposażeniu Prezydenta, to nie przejdzie ten projekt.— Zgromadzenie Nar: nie przestaje zajmować się rozbiorem prawa o hypotekach, i rozprawy te prowadzi z wielką sumiennością.— Wydano rozkazy do Prefektów, ażeby ścisłe baczenie dawali na cudzoziemców wychodźców, ponieważ trudnili się propagandą *socjalistowską.*— Bank *francuzki* ma w swych piwnicach za 450 miljonów fr. srebra, (36 miljo: dukatów); bank *angielski* ma za 30 miljo: dukatów złota; oba instytuta zrobią cząstkową zamianę, *francuzki* da za 8 miljonów dukatów srebra, a otrzyma od *angielskiego*, w zamian złoto.— Trybunał handlowy ogłosił bankructwo Pana Alex: *Dumas*, jako Dyrektora teatru historycznego. — Otrzymano tu z *Panama* wiadomość, że w tem mieście znajduje się do 6000 francuzów w ostatniej nędzy żyjących, którzy chcą się udać do *Kalifornji;* teraz wszyscy pragną wrócić do kraju.— Prefekt policji zajmuje się bardzo pożytecznemi i wygodnemi dla miasta reformami; między innemi po monopolu rzeźniczym chce znieść monopol właścicieli omnibusów; pracuje on bardzo nad zrobieniem życia jak najtańszem w *Paryżu.*— Xżna Matylda *Demidow*, przysłała na tegoroczną wystawę obraz swej roboty, wykonany z wielkim talentem. — W okolicy *Paryża* odkryła policja tajną fabrykę prochu.

Hiszpanja. — Deficyt w budżecie wynosi 134 miljonów realów. ale inne jeszcze niedobory pokażą się zapewne. — Przez *Paryż* otrzymano ważną dla *Hiszpanji* wiadomość, że Królowa *Hiszpańska* jest już znowu w stanie interesującym.

Niemcy. — Z *Frankfurtu* donoszą, że korpus *austrjacki* Feldmarszałka-Porucznika *Legedicz*, otrzymał rozkaz gotowości wymarszu do *Holsztynu*. — W *Hesji* sąd najwyższy wydał postanowienie, iż na teraz wykonywać będzie dekreta Elektora, aż do stanowczego rozstrzygnienia całej sprawy *heskiej* w *Dreznie* na konferencjach. Dwa bataljony *bawarów* w d. 20 b. m. przeszły przez *Kassel* i pomaszerowały dalej; dla wojsk *heskich* w *Kassel* kazano przygotować koszary.— Konferencje w *Dreznie* rozpoczną się wprawdzie 23, ale narady później. — Znowu mówią o zjeździe Króla *Pruskiego* i Cesarza *Austrjackiego* w *Wrocławiu*, przyczem znajdować się tam ma wielu panujących *niemieckich*. — Z *Holsztynu* nic nowego; wszystko zależeć będzie od konferencji *drezdeńskich*. — Król *Saski* ofiarował Panu *Manteuffel* i Xięciu *Schwarzenberg* mieszkanie w swym zamku. — Izba 2ga *badeńska* zatwierdziła mowę do rządu w sprawie ogólnej *Niemiec;* żąda w niej silnej władzy centralnej.

Prusy. — Minister *Manteuffel* przed odjazdem do *Drezna*, odwiedził Xięcia *Pruskiego*. — Minister *v. d. Heydt*, myśli wystąpić z gabinetu, ponieważ dotychczasowa polityka handlowa *Prus*, ma być zmienioną. *Austrja* pragnie przystąpieniem do związku celnego *niemieckiego* z wszystkiemi prowincjami swemi, rozbić dzisiejszy związek celny *niemiecki*, zapewniający wielką przewagę *Prusom*. — Król rozkazał odbić medal, na pamiątkę zmarłego Hr: *Brandenburg*.— Instrukcje dla pełnomocników na konferencje *drezdeńskie*, są zupełnie ukończone.— Król ogłosił ułaskawienie dla skazanych po 6 miesięcy aresztu, albo 100 talarów kary pieniężnej, gdy ci na skutek powołania landweru, wstąpili do służby, z warunkiem, jeżeli kara ta nie była wyrzeczoną przez sąd na skutek hańbiącego przestępstwa. — Xżę *Pruski* odjechał do *Koblenz*.

Szwajcarja. — Armja związkowa liczy 77,000 piechoty, 10,000 strzelców celnych, 10,000 artylerji, 3000 jazdy; reszta inżenierji; razem 104,352 ludzi.

Włochy. — Z *Rzymu* donoszą, że napływ cudzoziemców jest tak wielki jak nigdy nie było, i że to nie mało przyczynia się do podniesienia miasta, tak srodze dotkniętego, a którego głównem bogactwem jest szczodrobliwość obcych. W dzień cudzoziemcy owi zwiedzają pomniki, wieczorami zwykle znajdują gościnne przyjęcie u znakomitych *Rzymian*, którzy tak pomiędzy sobą wieczory tygodnia rozdzielili: W Niedzielę, przyjęcie u Xięcia *Borghese;* w Poniedziałek, u Xięcia Doria *Pamphili;* we Wtorek, u Posła *Toskańskiego;* w Środę, u Margrabiego *Lancelotti;* w Czwartek, u P. *Drago;* w Sobotę, u Xięcia *Rospigliosi*. — Do *Turynu* przybył nowy Poseł francuzki P. *de Buttenval;* pogłoski o zmianie gabinetu na skutek intryg dworskich, nie sprawdziły się. — W *Rzymie* policja konfiskuje biblje wydania *Deodati*. — Koło *Ankony* schwytano Ajenta *Mazziniego*. — W *Palermo* w d. 29 z. m. otwarto uroczyście uniwersytet; *Sycylja* z resztą jest spokojna.

Rozmaitości. — Na danym balu w *Paryżu* 10go Grudnia, uważano dwóch *Arabów* z *Konstantyny*, w stroju narodowym, to jest: w białych burnusach, bogatych turbanach i sandałach marokańskich, czerwonych. Na wszystko co ich otaczało, zwracali swą uwagę z wielką ciekawością, ale też i sami byli głównym przedmiotem spostrzeżeń i podziwu obecnych.— Jeden z filantropów, projektuje w *Paryżu*, aby koła pojazdów, pokrywane były warstwą *gutta perchy*. Tym sposobem, nie będzie słychać turkotu jazdy, powozy trząść nie będą, a jeśli kogo koło przejedzie, zamiast pogruchotać kości, sprawi mu przyjemne pogłaskanie. — Jakie jest podobieństwo między psem a chrzanem?... Zdaje się, że wielkie, bo oba *gryzą*.

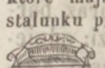
PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Brzuszewski Ign: Urzęd: z Grodna nr 570; Grabowski Konst: Hr. z Rossji; Jacobi Kar: Tade: Kup: z Królewca nr 649; Krasiński Fel: Naczel: Komory z Nieszawy nr 603; Łubieński Kazim: Hr. z Guber: Wołyńskiej; Meisels Ber Bankier z Krakowa nr 2322; Tyas Józef Kup: z Gdańska nr 625.— Bieńkiewicz Izabella Oby: z Gub: Grodz: nr 585; Ciecierski Stefan Oby: z Ciechanowca nr 613; Małowieski Konst: Refer: Stanu z Dzierżanowa.— Xżę Gagarin Major z Anglji nr 634; Jasiński Konst: Ob: z Gub: Wołyńs: nr 613; Kisielnicki Ign: Oby: z Karlsbad nr 570; Uruski Sewer: Hr: z Lwowa nr 393.

Wyjechali: Duboc Kar: Edw: do Hamburga; Ewans Alfred właściciel fabr: do Kielc; Bibikow Teod: Rz: Radca Stanu do Smoleńska; Steinkeller Piotr Bankier do Berlina; Xiążę Teniszew Jen:-Major do Austrji; Błociszewski Stan: Ob: do Sarny; Lelegarde Artur Kup: do Petersburga; X. Matraszek Kazim: Pleban do Gornja; Hr. Orłow Denisow Adjut: JO. Xcia Namiest: Król: do Petersburga; Rennie Grzeg: Inżen: do Londynu; Wiśniewski Naczel: Pow: do Przasnysza.

DONIESIENIA.

WAPNO. W mieście Sulejowie, jak zwykle corocznie, można dostać Wapna codziennie świeżo-wypalonego, w własnej fabryce Szymona Majewskiego, po cenie stałej, za korzec po k. 35, a to od dnia 1go Stycznia 1851 r. do dnia 15 Marca t. r.; po które mający chęć nabycia takowego, wprost bez żadnego obstalunku przysłać raczą.



Garnitury pięknych, świeżego fasonu MEBLI palisandrowych, mahoniowych i jesionowych, Szafy do sukien, Stoliki do kart, Stoliki do robót, Kozetki, Fotele, i inne do wygody potrzebne rzeczy, są do zbycia za bardzo mierną cenę, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1396.



Za summę rsr. 2,700 do 3,000 pożądanym jest DOM murowany, nie wielki, z Ogrodem takimże fruktowym, przy ulicy Brukowanej, i w bliskości Kościoła. Wiadomość pod Nr 586 *b*, w Kawiarni przy ulicy Długiej, u P. Milerowej.

KISZKA prawdziwa Rossyjska, na resorach wiszących, do sprzedania. Bliższa wiadomość w Browarze Porteru i Piwa Bawarskiego J. G. Schefer et Comp:, przy ulicy Krochmalnej pod Nr 1108.



KARETA z wszelkiemi rekwizytami, w dobrym stanie będąca, z powodu wyjazdu, jest do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Mazowieckiej pod Nr 1346 *b*, u Rządcy domu;— tamże można powziąść wiadomość o sprzedaży w dobrach Starożeby Gub: i Powiecie Płockim położonych, 60 sztuk WOŁÓW z opasu.

Potrzebną jest **PANNA** do Magazynu Strojów w Guberniję Lubelską, uzdatniona do robienia Kapeluszy i Czepków. Wiado-

mość w Warszawie przy ulicy Podwale pod Nrem 533, na drugiem piętrze.

PRZĘDZY bawełnianej na knoty do świec, w najlepszym gatunku i po cenie umiarkowanej, nabyć można w handlu Żelaznym przy ulicy Krako:-Przedm:, pod Nr 427, obok Hotelu Saskiego.

Istniejąca dotychczas na przeciw Banku w domu W. Jonasza Nr 955, CUKIERNIA (pod firmą: *Castelmur et Ragazzi*), została nabytą przez podpisanych, gdzie po zupełnym wyrestaurowaniu, otwartą będzie w dniu dzisiejszym.— Nowi nabywcy polecając się Szano: Publiczności, starać się będą, aby rychłą usługą, spiesznem wykonaniem obstalunków, umiarkowaną ceną, doborem i smakiem wszelkich artykułów handlu swego, zasłużyć na względy Szano: Publiczności, jak ich dotychczas w innych miejscach utrzymywane Cukiernie, zjednały sobie zaufanie. Zarazem dla przyjemności Szano: Publiczności, utrzymywane są gazety zagraniczne. *A. Semadini et Comp:.*



FORTEPJAN palisandrowy, o 7u oktawach, z platą metalową, z 4ma sprejcami, prawie nowy; Serwis porcelanowy na 12 osób stołowy; Szkło kolorowe; Futro tumakowe, Obrazy olejne, i różne inne rzeczy, są do sprzedania przy ulicy Nalewki Nr 2245, w drugiej bramie, przed studnią, na 1m piętrze, obok schodów. — Tamże powziąść można wiadomość o FORTEPJANIE mahoniowym, o pół 7u oktaw:, do sprzedania lub najęcia, i Sankach Petersburgskich.

Mam honor zawiadomić Szano: Publiczność, że jak dawniej tak i teraz w fabryce mojej, odnawiam KAPELUSZE męzkie, choćby najbardziej zniszczone. Przerobione przezemnie Kapelusze nowym wcale nie ustępują, obok tego z powodu użycia przy ich przerobieniu gummy wodotrwałej od deszczu są zabezpieczone. Takich Kapeluszy gotowych, jako też zupełnie nowych w najświeższych fasonach, dostać można u mnie po cenach bardzo umiarkowanych, w domu wprost Kościoła XX. Augustjanów przy ul: Piwnej. Przytem obowiązuję się odświeżenia czyli odprasowania Kapeluszy z fabryki mojej wychodzących, bezłatnie dopełnić.— Ig: Kostrowiecki.

KAWA MOKKA, R. Steinkeller et C°. Skład główny w Warszawie przy uli: Miodowej w pałacu W. Kochanowskiego; u PP. Hirszel et C°. Sprzedaje się oprócz tego: u PP. Moritz Sejdel et C° przy ulicy Senatorskiej Nr 470; u P. Frühboes w pałacu Hr. Zamojskiego przy ulicy Krako:-Przedm:, i u P. Rozmauith przy ulicy Stojańskiej Nr 10. Na prowincji zaś: w Lublinie: w handlu P. Koźmińskiej; w Kaliszu: u P. Hurtig; w Radomiu: w Sklepie Ubogich; w Płocku: u Kupca Cohn Spiro; w Suwałkach: u Kupca A. Goldblum; w Łowiczu: u P. Goczkowskiego, i w Włocławku: u Kupca Eliasza Mohr. Cena za funt w Warszawie, kop: 22½; na prowincji kop: sr. 25.

Około 100 korcy **WĘGLI** kamiennych angielskich, z powodu wyjazdu, są do nabycia, korzec po kop: 52½. Bliższa wiadomość przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1309, w fabryce Rękawiczek.

W Sklepie przy ulicy Brackiej pod Nrem 1578, dostać można pięknych kolorowych **LITOFANJI** z wosku, po kop. sr. 15, 30 i 37½; oraz **WODY** *Kolońskiej* i **CZOKOLADY** parowej, po cenach umiarkowanych.

W Pow: Lipnowskim Gub: Płockiej, o dwie mile od granicy Pruskiej, jest ze względu nadspodziewanych okoliczności, do poddzierżawienia od Ś. Jana 1851 r. na lat 6, FOLWARK, włók 10 przestrzeni mający, w dobrej bo powiększej części w pszennej glebie, od lat 6 w płodozmian zagospodarowany, z dobremi wygodnemi budowlami, dostatecznym inwentarzem żywym i martwym, z kompletnym zasiewem oziminy, przed Ś. tym Michałem r. t. ukończonym, z ugorem na zimę podoranym, i z przysposobioną podobnież rolą pod jarzynę. Dworek bardzo wygodny, przyzwoicie umeblowany, we wszelkie sprzęty kuchenne i inne zaopatrzony, słowem, całe gospodarstwo dla nowo zaczynającego Agronoma, jest do objęcia bez żadnego kłopotu lub zachodu, bąć zaraz bąć od Ś. Jana 1851 r. Cena dzierżawna Rsr. 375. Inwentarze wszelkie tak jak ruchomości domowe, mogą być poddzierżawcy na własność ustąpione. Chęć mający, zechce się łaskawie udać na miejsce, powyż wzmiankowej dzierżawy.

ERNEST SCHEBACH

FABRYKANT PIERNIKÓW i CZOKOLADY,

pod Nrem 170 przy ulicy Gołębiej, ma zaszczyt donieść Szano: Publiczności, iż na nadchodzące Święta, przysposobił znaczny zapas PIERNIKÓW Toruńskich, Norymbergskich, Petersburgskich, Irlandzkich, Czokoladowych, Opłatkowych; BRUK Berliński, Pierniki z literami, Figurki różnej wielkości, Orzeszki cukrowe, Makaroniki migdałowe, palone, i inne nowo-wynalezione; jak niemniej Świec woskowych, Stoczków w różnych kształtach i kolorach; po cenie najumiarkowańszej.

Rsr. 22 k. 50 nagrody, od Mecenasa Lewickiego otrzyma, kto poszyt **AKT**, kilkadziesiąt Dokumentów obejmujący, od sprawy Hr. Adama Potockiego, przeciwko Prokuratorji Królestwa, w przedmiocie służebności wrębu, mlewa, i pastwisk, w Wydz: 3, Sądu Appellacyjnego, w miesiącu Listopadzie 1849 r. odsądzony, przez Woźnego Łuczyckiego uroniony, Mecenasowi Lewickiemu odniesie.

Dnia 18 b. m. o godz: w pół do 10 wieczorem, pozostawiony Wóz w drągach zamączonych od mąki, przed domem przy ulicy Bonifraterskiej, zaprzężony KLACZĄ skarogniadą, lat około 10 mającą, z gwiazdką na czole, i lewą zadnią nogą grubszą, zaginął. Uprasza łaskawego Znalazcę, o udzielenie wiadomości do właściciela domu Nr 215/16, za nagrodą.

W lasach do Dóbr Wiązowskich należących, w Rewirze Zbójna-Góra zwane, w odległości od Warszawy na rogatki Moskiewskie wiorst 12. a z miejsca Wawra na Kaczym-Dole, wiorst 6; otworzoną została Sprzedaż różnego gatunku i rodzaju **DRZEWA** opałowego i budowlanego, a mianowicie: Sążnie szczapowe i gałęziowe, sosnowe, dębowe i brzozowe; kloce browarki zwane, różnej grubości; belki, murłaty, krokwy, bale i deski; oraz Drzewa stojącego na pniu. O cenie powyższych artykułów, powziąść można wiadomość na miejscu w Zbójnej-Górze, w drugiej karczmie drewnianej, należącej do Wiązowny.



Do Składu mego Win, w mieście *Sochaczewie*, nadszedł świeży transport **WIN** Węgierskich i Francuzkich, wytrawnych i łagodnych, w rozmaitych gatunkach, garniec od rubla sr. 1 kop. 80, do rs. 3 k. 60; oraz starego Wina Węgierskiego, butelka od rs. 1 kop. 35 do rs. 2 kop. 70; tudzież świeżego Szampańskiego, butelka od rs. 1 kop. 80, do rs. 2.— Ceny te, jako umiarkowane, pomimo dobroci gatunku wina, zachęcą zapewne Kupujących do nabycia takowego. *Gianotti.*

BROWAR z urządzeniem lasów, na sposób angielski, i z wszelkiemi do tegoż potrzebnemi rekwizytami, zaopatrzony, i ciągle w ruchu będący, jest do wydzierżawienia od Nowego Roku, w mieście Łowiczu. Wiadomość przy ulicy Zduńskiej pod Nr 27 tamże.

Są do sprzedania z wolnej ręki **GRUNTA** dziedziczne, około włók 4ch, z zasiewem oziminy przeszło korcy 30, z domem mieszkalnym i zabudowaniami gospodarskiemi lub bez tychże,

położone w mieście Serocku nad rzeką Narwią, w Pow: Pułtuskim Gub: Płockiej, mil 4ry od Warszawy. O cenie i warunkach można powziąść wiadomość na miejscu, u Tomasza Skośkiewicz.

W skutek uchwały Rady familijnej, w opiece nieletnich Germanów, odbywać się będzie przez dobrowolną licytację, sprzedaż pozostałych Ruchomości po ś. p. Józefie German, a mianowicie: Zegarków, Sreber, Bielizny, Garderoby, Pościeli, Mebli, i innych Sprzętów gospodarskich, a to w d. 18/30 b. m. o godz: 10 z rana, w domu pod Nr 194 przy ulicy Krzywe-Koło, w Warszawie położonym.



Powtórnie uprasza się sumiennego Znalazcę o oddanie do Redakcji Kurjera, zgubionego na Krak:-Przedmieściu, **NOSI-GROSZA**, w którym były Nra na przyszłą Loterję los Nº 16,595, i 1/5 Nº 4532, z czego Znalazca użytku mieć nie może, bo losy loteryjne już są w Kantorach zastrzeżone; lecz uprasza się o zwrot NOSI-GROSZA, i znajdujących się tam rzeczy, a z pieniędzy przeszło 8 Rsr. co tam było, może sobie jak się podoba sumiennemu Znalazcy, uczynić wynagrodzenie.



Świeże **OSTRYGI** Holsztyńskie, nadeszły Pocztą dzisiejszą, do handlu Win niżej podpisanego, przy ulicy Miodowej, wprost XX. Kapucynów Nro 482.— Józef *Wolffin*.

BANK POLSKI.

Odwołując się do dwukrotnych ogłoszeń o skradzeniu właścicielowi Mikołajowi Porochowszczykow, Obligu Banku Nr 13,416, na summę Rsr. 300 z daty 28 Grudnia (9 Stycznia) 184⁸/₉ r., podaje niniejszem do wiadomości, że z powodu dopełnienia przez właściciela rzeczonego kapitału formalności wskazanych, i gdy nikt w terminie 7/19 Grudnia r. b. z Obligiem zaginionym do Banku się nie zgłosił. Bank Polski w zastosowaniu się do obowiązujących przepisów w d. 7/19 Grudnia r. b. Oblig Nr 13,416 umorzył, i nikt od tej daty korzyści z niego osiągnąć nie może; kapitał zaś z narosłym procentem pierwotny, właściciel tegoż Obligu, już z Banku odebrał.— Prezes, Radca Tajny, J. *Tymowski*. Naczelnik Kancelarji, Radca Dworu, *Łubkowski*.



Świeże **OSTRYGI** Holsztyńskie, nadeszły Pocztą dzisiejszą, do handlu Win i Korzeni, niżej podpisanego przy ulicy Elektoralnej pod Nr 797. Juljan *Roesler*.

☞ Rsr. 3 Nagrody, kto da wiadomość lub odniesie pod Nr 1767 przy ulicy Sto-Jerskiej, do mieszkania na dole, po lewej stronie, wchodząc z sieni, zgubione w d. 25 b. m. w przechodzie do Kościoła XX. Dominikanów lub w samym Kościele, 4 sznurki **KORALI**, z zapinką koralową, w oprawie złotej.

Z powodu wyjazdu, są 4ry POKOJE, Gabinet, Przedpokój, z Meblami, lub bez; oraz SKLEP duży z 2ma Pokojami, Piwnice, Lodownia, w środkowym i najpiękniejszym punkcie miasta, do najęcia każdego czasu. Wiadomość pod Nr 297, przy placu Zygmunta, wprost Zamku, u Gospodarza.— Tamże dowiedzieć się można o sprzedaży BILLARDU nowego, bardzo regular:, w komplecie, jakoteż o różnych Sprzętach Kawiarnianych i t. p., do zbycia.



Wystawione są na sprzedaż przez publiczną licytację, w drodze działów, następujące RUCHOMOŚCI: 1) połowa pałacu Saskiego z pałacem Brühlowskim stykająca, w Warszawie pod Nr 413½ *a*. położona, od summy Rsr. 75,026 k. 77½.— 2) połowa pałacu Saskiego z possesją Lessla i ulicą Królewską granicząca, w Warszawie pod Nr 413 *a* położona, od summy Rsr. 105,924 k. 54½.— 3) Dom w którym mieści się Administracja Tabaczna, w Warszawie pod Nr 542 przy ulicy Długiej i Sto-Jerskiej leżący, od summy Rsr. 27,601 k. 70½.— 4) Dobra ziemskie Pruszków w Okr: Warsz: leżące, w których jest pierwsza Stacja Kolei żelaznej, od summy Rsr. 38,097 k. 40. Licytacje te odbędą się w Tryb: Cyw: w Warszawie w Wydz: 3, przed W. Rożnowskim Assesorem Delegowanym. Przygotowawcze przysądzenia, każdej z osobna z tych Nieruchomości, odbędą się w d. 22 Grudnia (3 Stycznia) 18⁵⁰/₅₁ r., poczynając od godz: 1ej z południa. Wiadomość bliższa u Jana Zaleskiego Mecenasa pod Nr 1773, i u podpisanego Patrona pod Nr 550, w Warszawie zamieszkałych.

Dominik *Zieliński*, Patron.



OSTRYGI świeże Holsztyńskie, i **PIKLINGI**, nadeszły dzisiejszą pocztą do Składu Win i Korzeni Ernesta NICKIEGO, przy ulicy Bielańskiej Nro 466.



Dnia 19 z. m. zginęła z domu Nro 1249 przy ulicy Nowy-Świat, SUCZKA z gatunku charcików angielskich, mająca sierść żółtą, mordkę długą białą, szyję, łapki i koniec ogona także białe. Łaskawy Znalazca raczy ją zwrócić pod powyższy Nr, na 2gie piętro, lub pod Nr 430 przy ulicy Krak:-Przedm:, za co otrzyma przyzwoitą nagrodę.



Dnia 15 b. m. zginął PIESEK biały, z kasztanowatemi łatami i takiemiż uszami. Kto go znalazł, raczy odprowadzić na ulicę Marszałkowską pod Nr 1401, do Szynku, w domu Bajera, za nagrodą Rsr. 2.

KANTOR

Guwernantek przy ulicy Długiej w domu Tomkiewiczów, Nr 541 na 1m piętrze od frontu, wprost Paulinów.

Guwernantka Paryżanka, z muzyką w wysokim bardzo stopniu, oraz Niemka posiająca język francuzki, angielski i muzykę, życzą znaleść miejrce; Guwernantki i Guwernerowie Polacy, Niemcy, Francuzi z rozmaitem usposobieniem; Bony Francuzki i Angielka, są do umieszczenia.— Żądane są na prowincję dwie Bony Niemki, nie mówiące po polsku, i dobremi świadectwami opatrzone.

J. *Foland*.

Dziś rano zimna stopni 0. Wczoraj w południe ciepła 0.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 3 cali 8.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Wigilja Wigilji*. *Uściskajmy się*.

TEATR WIELKI. Jutro, *Łucja z Łamermoru*. (Panna *Hollossy* przedstawi rolę *Łucji*.)



W wielkiej MENAŻERJI P. Praüscher, znajdują się TYGRYSY, PANTERY, HJENY, WĘŻE, KROKODYLE, KOŃ rogaty (Gnu), Małpy wszelkich gatunków.— Karmienie Zwierząt codziennie o godzinie 3ej i 5ej po południu. — **ORANGUTANG** jest zawsze do widzenia.— ANATOMICZNE **MUZEUM** z Paryża i Florencji zawiera Zbiór wielce zajmujący i kompletny, złożony z preparatów woskowych podług natury wyrobionych, przez najpierwszych Mistrzów biegłych w tej sztuce, pod szczególnym kierunkiem znakomitych i z tym przemiotem obeznanych Profesorów z Paryża i Londynu. Systematyczny porządek w ustawieniu Gabinetu, tak, że pojedyncze i więcej skomplikowane przedmioty, stopniowo po sobie następują, przedstawia mniej świadomemu tej nauki, jednym rzutem oka, łatwość pojęcia swego wewnętrznego organizmu. Właściciel uprasza zatem Szan: Publicz:, iżby takowe licznie odwiedzać raczyła, zapewniając, że nikt bez zadowolenia nie odejdzie.

Dziś dołącza się **TABELLA** wygranych 5ej kl., 76 Lot: Kla:.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 15 (27) Grudnia 1850 r.— Starszy Cenzor, L.T. *Tripplin*.